

# Grzegorz Goryński

---

## Kadra Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945–1965

---

Przegląd Historyczno-Wojskowy 14(65)/1 (243), 75-98

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## KADRA WOJSK OCHRONY POGRANICZA W LATACH 1945–1965

### Powstanie i organizacja WOP

Wojska Ochrony Pogranicza zostały powołane formalnie 13 września 1945 r.<sup>1</sup>. Zorganizowanie ich po zakończeniu II wojny światowej w Europie było jednym z pilniejszych problemów, które należało rozwiązać. W pierwszych powojennych miesiącach ochronę rubieży granicznych opartych o Odrę i Nysę Łużycką (granice Polski nie były jeszcze ustalone ani też wytyczone) powierzono na zachodzie i południu Polski powracającym do kraju jednostkom WP, a na północy organizowanej Milicji Morskiej<sup>2</sup>.

Pełnienie służby patrolowo-ochronnej przez frontowe jednostki WP ze względów politycznych było koniecznością, ale z organizacyjnego punktu widzenia – rozwiązaniem doraźnym. Zorganizowanie systemu ochrony granic w czasie pokoju wymagało nie tylko właściwego przygotowania teoretycznego i praktycznego oficerów, podoficerów i szeregowych, ale także przeprowadzenia określonych działań legislacyjnych, organizacyjnych i logistycznych. Zaangażowanie dywizji piechoty WP w ochronę „granicy państwowej” kolidowało z planami przechodzenia wojska na stopę pokojową i rozmieszczenia jednostek w garnizonach. Tymczasem właściwe służbie granicznej rozdrobnienie sił nie sprzyjało utrzymaniu zwartości bojowej wojsk i dezorganizowało ich podstawowe zadanie: planowe i systematyczne szkolenie żołnierzy. Palącym problemem był też wzrost przestępczości granicznej. Wymuszała on wprowadzanie nowych form (sposobów) przeciwdziałania im – jakościowo odmiennych od tych, które są stosowane na polu walki. Mało efektywne działania należało zastępować nowymi, które gwarantowałyby skuteczniejszą ochronę granicy. Niestety, wymogów tych frontowe jednostki WP nie mogły spełnić.

Konieczność powołania nowej formacji, odpowiadającej potrzebom teraźniejszości i przyszłości sprawiła, że w zainteresowanych ministerstwach (Obrony Narodowej, Bezpieczeństwa Publicznego, Administracji Publicznej i Skarbu) rozważano kilka koncepcji organizacyjnych. Ostatecznie zdecydowano się powołać Wojska Ochrony Pogranicza, strukturę o charakterze militarnym podporządkowaną ministrowi obrony narodowej, gdyż tylko on dysponował odpowiednimi siłami i środkami<sup>3</sup>.

Polska po II wojnie światowej znalazła się w nowym kształcie terytorialnym i granicznym, w zupełnie odmiennej niż II Rzeczypospolita sytuacji geopolitycznej.

<sup>1</sup> WOP funkcjonowały prawie 46 lat, do 15 V 1991 r. Rozwiązał je minister spraw wewnętrznych Henryk Majewski, powołując w ich miejsce, na mocy ustawy z 12 X 1990 r. o Straży Granicznej, nową formację typu policyjnego pod nazwą Straż Graniczna.

<sup>2</sup> H. Dominiczak, *Wojska Ochrony Pogranicza w latach 1945–1948*, Warszawa 1971, s. 32–40; H. Kula, *Granica morska PRL w latach 1945–1950*, Warszawa 1979, s. 33–66.

<sup>3</sup> H. Dominiczak, *Zarys historii Wojsk Ochrony Pogranicza 1945–1995*, Warszawa 1985, s. 43.

Stosunki sąsiedzkie zmieniły się zasadniczo, co wynikało z nowego podziału Europy. W jego wyniku Polska na wszystkich (lądowych) granicach miała teoretycznie mieć „samiych przyjaciół” zespolonych pod ideologicznym przywództwem ZSRR, z jednakowym ustrojem, ściśle powiązanych gospodarczo, politycznie i militarnie. Chociaż oficjalnie nasi sąsiedzi nie zgłaszali istotnych roszczeń terytorialnych, to w rzeczywistości pojawiały się one niejednokrotnie. Militarna potęga ZSRR, mająca gwarantować nienaruszalność granic Polski, w istocie przyczyniła się do ograniczania naszej suwerenności, wpływając pośrednio lub bezpośrednio na system obrony i ochrony jej granic.

Wraz z kształtowaniem się przyszłej struktury organizacyjnej Wojsk Ochrony Pogranicza ustalono także zakres ich zadań i kompetencji. Henryk Kula napisał, że z uwagi na (...) *odmienne zasady ustrojowe, zadania społeczno-polityczne ludowego państwa oraz poprawnie kształtujące się stosunki z państwami ościennymi*<sup>4</sup> wzorce organizacyjne formacji granicznych okresu II Rzeczypospolitej (Korpusu Ochrony Pogranicza i Straży Granicznej) nie zyskały aprobaty organizatorów i zostały odrzucone. Sięgnięto do rozwiązań radzieckich, a kierownikiem zespołu organizacyjnego i późniejszym szefem Departamentu WOP, a jeszcze później dowódcą WOP został oficer radziecki płk Gwidon Czerwiński. Nowa formacja została powołana do ochrony granic państwa pod względem wojskowym, politycznym, bezpieczeństwa publicznego i celnym w okresie pokoju. Miała ona oprócz „typowych” zadań granicznych (zatrzymywanie i zwalczanie wszelkiej przestępczości granicznej) realizować i inne funkcje: (...) *zapobieganie przenoszeniu lub przesyłaniu przez granicę wszelkich pism, dzienników, broszur itp. skierowanych przeciw Państwu i prawowitym władzom; ściganie wszelkich poczynań i zamierzeń skierowanych przeciw politycznym interesom Państwa; współdziałanie z innymi organami mającymi na celu bezpieczeństwo publiczne i zapobieganie szkodom zagrażającym interesowi publicznemu*<sup>5</sup>.

Dnia 13 września 1945 r. na podstawie rozkazu 0245/Org. naczelnego dowódcy WP<sup>6</sup> ustalono strukturę organizacyjną oraz skład WOP. Zgodnie z treścią wspomnianego rozkazu i w oparciu o zatwierdzone etaty pierwszy wiceminister obrony narodowej gen. dyw. Wsiewołod Strażewski miał sformować do 1 października 1945 r. Departament WOP. Dowódcy okręgów wojskowych (Warszawskiego, Lubelskiego, Krakowskiego, Śląskiego, Poznańskiego i Pomorskiego) otrzymali zaś zadanie utworzenia do 1 listopada 1945 r. przy swoich dowództwach wydziałów służby pogranicznej<sup>7</sup> (określane później jako wydziały WOP) oraz wydzielenia

<sup>4</sup> H. Kula, *op. cit.*, s. 69.

<sup>5</sup> Cyt. za: K. Frontczak, *Siły Zbrojne Polski Ludowej. Przejście na stopę pokojową 1945–1947*, Warszawa 1974, s. 252. Zob. także: J. Ławski, *Ochrona granic Polski Ludowej 1945–1948*, Warszawa 1974, s. 89–90; H. Dominiczak, *Zarys historii...*, s. 64–65.

<sup>6</sup> Henryk Dominiczak podaje, że, naczelny dowódca WP marsz. Michał Żymierski 12 IX 1945 r. zatwierdził dokumenty dotyczące ochrony granicy RP i struktury organizacyjnej WOP, wcześniej przedłożone jako projekt przez płk. Gwidona Czerwińskiego. Rozkaz organizacyjny nr 245/Org. powołujący WOP ukazał się nazajutrz, czyli 13 IX 1945 r. W imieniu marsz. Żymierskiego podpisał go gen. broni Władysław Korczyk (szef Sztabu Generalnego WP), a w imieniu szefa Sztabu Generalnego WP – gen. bryg. Iwan (Jan) Rotkiewicz. Zob. H. Dominiczak, *Wojska...*, s. 65.

<sup>7</sup> K. Frontczak, *op. cit.*, s. 238, H. Kula, *op. cit.*, s. 71.

odpowiedniej liczby oddziałów WOP o podanej strukturze. Mieli także przydzielić oddziałom WOP specjalnie utworzone samodzielne kompanie łączności (SKŁ)<sup>8</sup>. Nieco później, 28 października 1945 r., rozkazem nr 0304/Org. NDWP uzupełniono wcześniejszy rozkaz organizacyjny, nakazując sformowanie tzw. przejściowych punktów kontrolnych (PPK) do kontroli ruchu osobowego i towarowego przez granicę<sup>9</sup>.

Zgodnie z planem formowania WOP pierwsze wiceministerstwo obrony narodowej wraz z dowództwami okręgów wojskowych w okresie od 13 września do 15 listopada 1945 r. miały utworzyć:

- Departament WOP;
- 6 wydziałów służby pogranicza (wydziałów WOP przy OW);
- 11 sztabów oddziałów WOP wraz z pododdziałami dowodzenia i obsługi;
- 53 komendy odcinków (KO);
- 249 strażnic WOP;
- 17 SKŁ;
- 51 PPK;
- Samodzielny Zakład Tresury Psów Służbowych (SZTPS).

Zaplanowane zamierzenia organizacyjne miały być zrealizowane w trzech zasadniczych etapach:

- do 1 października 1945 r.<sup>10</sup> utworzenie i ukończenie Departamentu WOP i SZTPS;
- do 1 listopada 1945 r. sformowanie wszystkich wydziałów WOP przy dowództwach OW oraz wszystkich oddziałów WOP i SKŁ, a także rozmieszczenie pododdziałów granicznych (KO i strażnic WOP) w terenie i rozpoczęcie pełnienia przez nie służby;
- do 15 listopada 1945 r. zorganizowanie wszystkich PPK.

Jak wynika z powyższego planu, zasadnicze czynności organizacyjne WOP miało wykonać w ciągu niecałych dwóch miesięcy. Przyjęcie w tym czasie przeszło 20 tys. żołnierzy, w tym przeszło 4 tys. oficerów, zorganizowanie dla nich odpowiedniej bazy logistycznej w terenie, utworzenie odpowiednio sprawnych struktur dowodzenia tej formacji, przygotowanie żołnierzy do przyszłych zadań oraz przejście służby granicznej od frontowych jednostek WP było zadaniem bardzo trudnym, w mojej ocenie niewykonalnym. Dla porównania, Korpus Ochrony Pogranicza powstawał przez trzy lata (1924–1927).

Rzeczywistość okazała się jednak bardziej skomplikowana niż wcześniej kalkulowano, a te nazbyt optymistycznie plany musiały być kilkakrotnie weryfikowane.

<sup>8</sup> J. Ławski, *op. cit.*, s. 91.

<sup>9</sup> Ze względu na specyfikę wykonywanych zadań kontrolnych PPK dzieliły się na: drogowe – 27, kolejowe – 19, morskie – 4, i 1 – lotnicze. Zob. Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie (dalej – ASG), sygn. 217/2, k. 9–14, Etaty nr: 8/10; 8/11; 8/12; H. Dominiczak, *Wojska...*, s. 73.

<sup>10</sup> Termin utworzenia Departamentu WOP nie jest jednoznaczny, gdyż autorzy podają różne daty. Jan Ławski (*op. cit.*, s. 95) wymienia 1 X 1945 r. Taką datę podaje także Kazimierz Frontczak (*op. cit.*, s. 239), chociaż dalej pisze, że rozkaz NDWP z 13 IX 1945 r. polecał sformować do połowy października 1945 r. Departament WOP. Taki termin podaje także Henryk Dominiczak (*Wojska...*, s. 66).

Wojska Ochrony Pogranicza stanowiły wówczas integralną część sił zbrojnych. Pod względem służbowym podlegały one początkowo pierwszemu, a od 30 października 1945 r. drugiemu wiceministrowi obrony narodowej.

Misja gen. Czerwińskiego w WOP zakończyła się 1 kwietnia 1947 r. w dość niejasnych okolicznościach. Przekazując obowiązki nowemu dowódcy, płk. Marianowi Gutakerowi, podał on, że WOP nigdy nie posiadał pełnego stanu żołnierzy, a braki wynosiły 20–30% etatu<sup>11</sup>. Pułkownik Gutaker<sup>12</sup> na stanowisku dowódcy WOP pozostawał do połowy maja 1948 r. Ze sprawozdania szefa wydziału personalnego Departamentu WOP ppłk. Michała Rudawskiego wynika, że po objęciu dowództwa przez płk. Gutakera, który do spraw personalnych przykładał dużą wagę, stawiając sprawę dość „ostro” w Naczelnym Dowództwie, na podstawie decyzji Specjalnej Komisji Personalnej „odkomenderowano” z WOP 307 oficerów, uznanych za nie nadających się do służby w WOP, przeważnie ze względów politycznych i moralnych. Wówczas to zwolniono: 22 dowódców batalionów, 46 dowódców kompanii i 209 dowódców plutonów<sup>13</sup>. Pod koniec kwietnia 1948 r. zapadła decyzja o zmianie na stanowisku dowódcy WOP. Nowy dowódca, płk Roman Garbowski, obowiązki przyjął 14 maja 1948 r. i sprawował je przez niecałe 3 lata, tj. do 22 marca 1951 r.<sup>14</sup>, kiedy to zastąpił go płk Michał Przoński (oficer radziecki)<sup>15</sup>. Dowodził on WOP przeszło 4 lata, tj. do 2 sierpnia 1955 r. Obowiązki przekazał, na podstawie zarządzenia MSW z 26 lipca 1955 r., płk. Stefanowi Sobczakowi (był on z pochodzenia Ukraińcem, wcześniej jego nazwisko brzmiało: Sobczuk), skierowanemu do WOP przez Stanisława Radkiewicza (Sobczak był jego zaufanym człowiekiem) z MBP, gdzie m.in. był kierownikiem wydziału ds. funkcjonariuszy w Departamencie Śledczym oraz zastępcą dyrektora Departamentu I (Kontrwywiadu)<sup>16</sup>. Sobczak na stanowisku dowódcy WOP był tylko 3 miesiące, tj. do 10 listopada 1955 r. Zastąpił go płk Henryk Jurewicz<sup>17</sup>. Po roku, 15 listopada 1956 r., „czasowo” (trwało to aż 9 lat!) obowiązki dowódcy przejął płk Eugeniusz Dostojewski. Wcześniej był on szefem Oddziału I Sztabu WOP, a od września 1955 r. szefem sztabu WOP. Dostojewski (już jako generał brygady) odszedł z tej formacji pod koniec lipca 1965 r. w związku z jej reorganizacją (podziałem między MSW i MON) i powołaniem Szeffostwa WOP<sup>18</sup>. Jego obowiązki na początku sierpnia 1965 r., również „czasowo”,

<sup>11</sup> Rozkaz odwołujący gen. Gwidona Czerwińskiego ukazał się już 14 II 1947 r. Zob. ASG, sygn. 218/6, k. 36, Raport do MON z 1 IV 1947 r.

<sup>12</sup> W lutym 1948 r. zmienił nazwisko na Graniewski. Zob. J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990*, t. 1, Toruń 2010, s. 477.

<sup>13</sup> ASG, sygn. 220/14, k. 108, Sprawozdanie nr 007260 z 1 VII 1947 r.

<sup>14</sup> Minister obrony narodowej rozkaz podpisał 23 IV 1948 r. Zob. *Ibidem*, sygn., 219/32, k. 14, Meldunek nr 1317 z 15 V 1948 r.; sygn., 219/40, k. 21, Rozkaz nr 06 z 15 V 1948 r. GIOP; sygn., 1289/1, k. 229, Rozkaz nr 042 z 22 III 1951.

<sup>15</sup> *Ibidem*, k. 230, Rozkaz nr 043 z 22 III 1951.

<sup>16</sup> *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, (1944–1956), Warszawa 2005, s. 26, 65, 78, 84, 90; ASG, sygn. 220/31, k. 22, Rozkaz personalny nr 10 z 6 IV 1949 r. Gł. Insp. OP; sygn. 465/50, k. 111, 112, Rozkaz nr 0104 i 0105 dowódcy WOP.

<sup>17</sup> Stosowne zarządzenie MSW nr 1027 zostało wydane 26 X 1955 r. Zob. *Ibidem*, sygn. 616/21, k. 347, 402, Rozkaz dowódcy WOP nr 0155 z 10 XI 1955 r.

<sup>18</sup> *Ibidem*, sygn. 466/58, k. 368, 369, Rozkaz nr 0168 i 0169 z 15 XI 1956; sygn. 1717/23, k. 89, Rozkaz z 30 VII 1965 r.

objął gen. bryg. Józef Waluk, były zastępca dowódcy WOP ds. zwiadu<sup>19</sup>. Po niespełna trzech miesiącach został jednak odwołany i 28 października 1965 r. skierowany na przedstawiciela PRL w Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei<sup>20</sup>. Na początku listopada jego miejsce, już jako szef WOP w podległym MON Głównym Inspektoracie Obrony Terytorialnej, zajął płk Mieczysław Dębicki, były dowódca 16 Kaszubskiej Brygady WOP. Nieco później płk Dębicki został „czasowo” pełniącym obowiązki dowódcy WOP<sup>21</sup>. Odszedł z tego stanowiska w 1971 roku.

### **W strukturach Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego**

W struktury resortu bezpieczeństwa Wojska Ochrony Pogranicza zostały włączone 1 stycznia 1949 r. Zbiegło się to z pogarszaniem się stosunków między Wschodem i Zachodem, z apogeum tzw. zimnej wojny, a w kraju z rozpoczęciem walki z tzw. odchyleniem prawicowo-nacjonalistycznym, będącym swoistym preludium do stalinizacji Polski.

Priorytetowe znaczenie nadano wówczas ochronie morskiej i zachodniej granicy Polski. Morskie „okno na świat” budziło duży niepokój kierownictwa WOP. Tędy, jak uważano, uciekano z Polski na Bornholm i do innych państw „obozu kapitalistycznego”. W ocenie sztabu WOP, tą drogą przybywali również do Polski „agenci imperialistycznych wywiadów”. Rolę i miejsce tych wojsk w strukturze MBP minister Stanisław Radkiewicz w marcu 1949 r. określił następująco: WOP (...) *powinien uszczelnić granice tak, ażeby uniemożliwić przenikanie przez nie – szczególnie wybrzeże – agentów i łączników obcego wywiadu oraz ośrodków reakcyjnych. Zarówno szefowie WUBP jak i dowództwa WOP powinni zrozumieć, że przejście WOP do systemu bezpieczeństwa oznacza przełom w podejściu do ochrony granicy i do pracy operacyjnej na pograniczu*<sup>22</sup>.

Konsekwencją nowego podporządkowania organizacyjnego Wojsk Ochrony Pogranicza było włączenie tej formacji przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego do toczącej się wówczas walki polityczno-ideologicznej. Zaowocowało to z kolei zmianą dotychczasowego charakteru i zadań WOP. Typowe zagrożenia występujące na pograniczu, migracje i przemyt, widziano przez pryzmat *szpiegowsko-dywerysyjnej penetracji pogranicza przez agentów obcych wywiadów*. Narzucenie przez kierownictwo MBP takiego widzenia zagrożeń spowodowało także daleko idące zmiany organizacyjno-funkcjonalne WOP. Zadania, które odtąd wojska te miały wykonywać, polegały na ochronie granicy Polski pod względem „bezpieczeństwa publicznego” i celnym<sup>23</sup>. Realizację tych zadań miała zapewnić kadra odpowiednio liczna, właściwie dobrana, dobrze wyszkolona i będąca na odpowiednio wysokim poziomie „moralno-politycznym”. Władza wskazywała wciąż nowych „wrogów ludu”, do których zaliczano: aresztowanych lub zatrzymanych przez MO,

<sup>19</sup> *Ibidem*, k. 90, Zarządzenie GŁ. Insp. OT nr 0187 z 3 VIII 1965 r.

<sup>20</sup> *Ibidem*, k. 135, Wyciąg z rozkazu personalnego nr 0321 MON z 28 X 1965 r.

<sup>21</sup> *Ibidem*, k. 132, Rozkaz nr 0337 MON z 5 XI 1965 r.; k. 142, Zarządzenie nr 06/GIOT z 26 XI 1965 r.

<sup>22</sup> A. Garlicki, *Z tajnych archiwów*, Warszawa 1993, s. 102.

<sup>23</sup> ASG, sygn. 222/40, k. 292–293, Tezy referatu „Stan organizacji ochrony granic RP”; G. Goryński, *Organizacja ochrony morskiej granicy Polski w latach 1946–1956. Wybrane problemy*, w: *Szkice z najnowszych dziejów*, Gdańsk 1997, s. 60–68.

KBW, i WOP; osoby wyjeżdżające za granicę lub stamtąd powracające, jak też tam przebywające i utrzymujące kontakty z „reakcyjnymi ośrodkami”; repatriantów; osoby zatrzymane w czasie nielegalnego przekraczania granicy lub przebywające w strefie nadgranicznej nielegalnie oraz byłych funkcjonariuszy przedwojennej Straży Celnej i Granicznej, jak też żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza. Takie postrzeganie ówczesnego społeczeństwa polskiego było skrajnie tendencyjne; nie wynikało ono z rzeczywistych postaw, lecz z przyjętego przez „władzę ludową” represyjnego kierunku polityki wewnętrznej. Polityka ta charakteryzowała się także wprowadzeniem drastycznych ograniczeń w wyjazdach zagranicznych obywateli. W ten sposób izolowano Polaków, szczególnie od „wrogię Zachodu”.

### **Kadra w początkach WOP**

W chwili powstania Wojska Ochrony Pogranicza potrzebowały 4054 (14,2%) oficerów, 6600 (23,1%) podoficerów i 17 801 (62,6%) szeregowych. Personel ten, jak już wspomniano, miały wydzielić poszczególne okręgi wojskowe. Do tworzenia oddziałów WOP w tychże okręgach i uzupełniania ewentualnych niedoborów kadrowych potrzebowano wykwalifikowanych oficerów – w pierwszej kolejności byłych oficerów KOP<sup>24</sup>.

Tak opracowany plan pozyskania żołnierzy nie przewidywał, że mieli się oni rekrutować z kilku ściśle określonych związków taktycznych, jak to było w wypadku tworzenia wojsk KBW, lecz z nadwyżek i rezerw powstałych w wyniku przechodzenia sił zbrojnych na stopę pokojową. Takie rozwiązanie niewątpliwie ujemnie wpłynęło na sprawność organizacyjną formowanych jednostek WOP, jak i na sam dobór żołnierzy, którymi w pierwszym okresie zasilano szeregi tej formacji<sup>25</sup>.

Decyzje NDWP sprawiły, że obydwie te przedsięwzięcia, które z założenia miały się ze sobą ściśle zająbiać, w istocie stanęły na przeszkodzie terminowej realizacji zadań organizacyjnych. Szybkie sformowanie WOP warunkowało zwolnienie wielu jednostek wojskowych z pełnionych przez nie zadań w zakresie ochrony granicy oraz umożliwiło przeprowadzenie ich pokojowej reorganizacji. Powstałe w ten sposób nadwyżki etatowe i materiałowe mogły dopiero stanowić rezerwy przeznaczone dla formujących się jednostek WOP.

Struktura organizacyjna WOP miała swą specyfikę, odróżniającą ją od wojsk operacyjnych. Miała ona charakter terytorialny, a znaczna większość kadr (64,2% ogółu oficerów) miała służyć obsadzeniu niższych (terenowych) stanowisk służbowych w strażnicach, placówkach kontroli ruchu granicznego lub komendach odcinków. Warunki te wpływały na szerszą niż w jednostkach liniowych rozbudowę niektórych służb, m.in. kwatermistrzowskiej, medycznej, weterynaryjnej i łączności, a także utworzenie od podstaw zupełnie nowych, takich jak: kontrola ruchu

<sup>24</sup> Opracowując wstępne założenia organizacyjne oraz etaty WOP, NDWP wydał rozkaz specjalny nr 0751 z 30 VIII 1945 r. Nakazywał on oddelegować wszystkich oficerów KOP do dyspozycji Departamentu Personalnego MON, gdyż przewidywano ich ewentualne wykorzystanie do służby w WOP. Zob. J. Ławski, *op. cit.*, s. 121–122.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 112–116; *idem*, *Organizacja ochrony granic Polski Ludowej 1945–1948*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1979, nr 2, s. 80; *idem*, *Geneza i rozwój kadry oficerskiej Wojsk Ochrony Pogranicza w latach 1945–1947*, „Biuletyn Wojsk Ochrony Pogranicza” 1965, nr 2, s. 70–75.

granicznego, zwiadowcza czy służba psów. Najwięcej oficerów potrzebowały pionierzy: operacyjno-liniowy – 849 (21%); zwiadowczy – 638 (16%) i kwatermistrzowski – 546 (13%)<sup>26</sup>.

Specyficzne potrzeby kadrowe przysparzały kierownictwu Wojsk Ochrony Pogranicza, szczególnie w okresie formowania, najwięcej kłopotów. Wynikały one przede wszystkim z: ogólnego braku przygotowanych w tych specjalnościach oficerów; planowanej w Wojsku Polskim demobilizacji<sup>27</sup> oraz wielotorowego systemu kierowania kadr oficerskich do tworzonej formacji, pozbawiającego niejednokrotnie Departament WOP wpływu na ten proces<sup>28</sup>. Szef tego departamentu, odpowiedzialny za całość prac związanych z organizacją i formowaniem podległych wojsk, nie dysponował żadnymi rezerwami kadrowymi. Nie miał on również możliwości kierowania ich do jednostek o największych brakach. Jego rola sprowadzała się więc do bezustannych interwencji o uzupełnienie braków kadrowych, szczególnie oficerskich.

Próba złagodzenia braku kadr miała być „pomoc ze strony Armii Radzieckiej” oraz kierowanie do WOP byłych oficerów przedwojennych formacji granicznych. Początkowo myślano tylko o oficerach KOP; nieco później także o oficerach i podoficerach Straży Granicznej. Realizując powyższe ustalenia, Departament Personalny WP do tworzących się WOP na początku ich organizacji (wrzesień–grudzień 1945 r.) wysłał około 150 oficerów KOP i SG. W wyniku starań NDWP do WOP przybyło także 376 oficerów radzieckich<sup>29</sup>.

Tak więc korpus oficerski organizującej się formacji granicznej tworzyli po społu oficerowie Wojska Polskiego okresu przedwojennego i oficerowie związani z nową władzą. Stanowili oni swoisty konglomerat, zróżnicowany pod względem przygotowania wojskowego i specjalistycznego, a także stażu służby. Wielu z nich miało bogate doświadczenia wojskowe, w tym i frontowe. Znaczną większość

<sup>26</sup> Potrzeby oficerów w WOP, w pierwszych etatach z 1945 r., były wysokie i wynosiły 14,25% ogółu kadr. Dla porównania istniejący wskaźnik tej grupy w KBW wynosił 10%, a jednostek piechoty 12%. Jedyne w lotnictwie i wojskach pancernych był on wyższy i wynosił odpowiednio ok. 23 i 18%. Zob. J. Ławski, *Ochrona...*, s. 117, 194.

<sup>27</sup> Decyzję o przeprowadzeniu „demobilizacji” w WP przekazał Żymierski dowódcom OW i szefom departamentów MON 15 XII 1945 r. Polecił on, że do 1 II 1946 r. należy zdemobilizować do rezerwy i odkomenderować z WP ok. 10 tys. oficerów, a sprawę każdego oficera rozpatrywać indywidualnie z udziałem szefów wydziałów informacji. Wskazał również, aby w WP pozostawić przede wszystkim oficerów, którzy przeszli szlak bojowy w szeregach Armii Czerwonej i odrodzonego Wojska Polskiego. Zob. W. Tkaczew, *Powstanie i działalność organów informacji Wojska Polskiego w latach 1943–1948. Kontrwywiad wojskowy*, Warszawa 1994, s. 205; J. Poksiński, „TUN” Tatar – Utnik – Nowicki. *Represje wobec oficerów Wojska Polskiego w latach 1949–1956*, Warszawa 1992, s. 98–100.

<sup>28</sup> Wielotorowy system kierowania do WOP kadr opierał się na czterech ośrodkach dyspozycyjnych:

- wydziały personalne OW wyznaczały kadrę i żołnierzy z pominięciem Departamentu WOP, bezpośrednio do tych oddziałów, które okręg miał tworzyć;
- Departament Personalny WP kierował najbardziej przygotowanych i doświadczonych oficerów oraz absolwentów szkół oficerskich otrzymujących przydział do WOP. Tych oficerów szef Departamentu WOP wyznaczał na stanowiska w departamentach i oddziałach;
- Wydział Personalny III Wiceministerstwa był odpowiedzialny za oficerów pionierzy kwatermistrzowski, których to oficerów do WOP wyznaczał kwatermistrzowie OW lub Departament WOP;
- Wydział Personalny Głównego Zarządu Polityczno-Wychowawczego delegował do służby w WOP oficerów na wniosek szefów ZPolit.-Wych. OW. Zob. J. Ławski, *Ochrona granic Polski...*, s. 118–119.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 121–122.



(około 65–68%) na początku 1946 r. stanowili absolwenci szkół oficerskich „ludowego” WP. Oficerowie II Rzeczypospolitej stanowili około 20% ogółu kadry oficerskiej. Odkomenderowani do WOP oficerowie Armii Radzieckiej choć byli grupą najmniej liczną (12% ogółu) – objęli 51 (ze 128) stanowisk kierowniczych, w większości tych, które pozwalały na pewną samodzielność decyzyjną<sup>30</sup>.

Taki rozdział stanowisk z jednej strony pozwalał na całkowitą kontrolę tego, co dzieje się w tej formacji, z drugiej zaś na przygotowanie do pełnienia służby granicznej żołnierzy WOP w oparciu o radzieckie „doświadczenia” oraz na planową edukację młodych kadr według „sprawdzonych” radzieckich wzorów.

Pierwsze 5 miesięcy po ukazaniu się rozkazu o tworzeniu WOP było okresem bardzo intensywnych działań kadrowych. Kierując 25 333 żołnierzy (tj. 89% etatu), okręgi wojskowe oraz organy kadrowe centralnych instytucji WP zdołały w tym czasie zaspokoić elementarne potrzeby powstającej formacji. W oparciu o 2986 oficerów (73,6% etatu), 5918 podoficerów (89,6%) i 16 429 szeregowych (92%)<sup>31</sup> powstały jej organizacyjne ogniwa. Nie udało się jednak zapewnić pełnego ukompletowania kadrowego. Braki osobowe w oddziałach, szczególnie jeśli chodzi o oficerów, były jeszcze duże, sięgające w niektórych jednostkach około 40%<sup>32</sup>.

### „Oczyszczanie szeregów”

Tak wielkie potrzeby kadrowe WOP sprawiły, że nie zawsze trafiali do tej formacji ludzie wartościowi. Dopiero dokładniejsze poznanie każdego z nich mogło wpłynąć na wprowadzenie niewielkich, acz niezbędnych korekt. Tak się jednak nie stało, gdyż w grę wchodziły niekoniernie motywowane pragmatyzmem decyzje ówczesnego kierownictwa partyjnego i wojskowego. Partia komunistyczna (PPR) chcąc poddać swej kontroli lub wręcz zarządowi wszystkie sfery życia społecznego w Polsce, podporządkowała sobie dwa niezwykle ważne instrumenty władzy: urząd bezpieczeństwa i wojsko, aby przy ich pomocy osiągnąć swój cel<sup>33</sup>. Dlatego też owe korekty kadrowe, szczególnie w wojsku, *de facto* oznaczały wielkie „czystki”<sup>34</sup>. „Oczyszczanie szeregów” z ludzi mających nieprawomyślne poglądy i postawy oraz „niewłaściwy” rodowód, było swoistym przystosowywaniem resortu bezpieczeństwa publicznego i obrony narodowej do przyszłej rozprawy z opozycją w Polsce. Tak było również w Wojskach Ochrony Pogranicza, szczególnie w latach 1946–1949. Na podstawie różnorodnych, często nieuzasadnionych podejrzeń, a później oskarżeń, pozbywano się z tej formacji doświadczonych oficerów, przede wszystkim tych, którzy mieli za sobą służbę w II Rzeczypospolitej. Oficerowie i podoficerowie „sanacyjnego wojska” przez pryzmat dokonywanych czystek postrzegani byli jako *zaciekli wrogowie klasy robotniczej, przemian politycznych, a przede wszystkim Związku Radzieckiego*<sup>35</sup>.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 129.

<sup>31</sup> ASG, sygn. 217/45, k. 57, Sprawozdanie za okres od 1 I do 28 II 1946 r.

<sup>32</sup> J. Ławski, *Geneza...*, s. 87.

<sup>33</sup> A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 1995, s. 162–165; A. Czubiński, *Najnowsze dzieje Polski 1914–1983*, Warszawa 1987, s. 325.

<sup>34</sup> Zob. W. Tkaczew, *op. cit.*, s. 172–236.

<sup>35</sup> ASG, sygn. 1717/21, k. 81–90, Sprawozdanie z działalności personalnej do 10 II 1949 r. (Pismo nr 04112 wraz z załącznikiem, które powróciło od gen. Świetlika do DWOP 3 XI 1964 r.).

Negatywnie została także oceniona polityka personalna prowadzona w latach 1945–1948. *Rozwój kadr oficerów Ochrony Pogranicza* – czytamy w sprawozdaniu ppłk. Ignacego Krakusa z pracy Komisji Personalnej Głównego Inspektoratu Ochrony Pogranicza – *szedł po wadliwej linii, a w szczególności kardynalnym błędem było to, że kierowano do nowo tworzącego się Wojska Ochrony Pogranicza wszystkich starych, przedwojennych oficerów KOP i Straży Granicznej. Polityka ta była oparta na legendzie fachowości i przydatności oficerów przedwojennego KOP i Straży Granicznej do służby w Ochronie Pogranicza*<sup>36</sup>. Ta negatywna ocena roli oficerów przedwojennych (*notabene* dokonana przez byłego oficera informacji wojskowej Marynarki Wojennej), aczkolwiek jednostronna i niesprawiedliwa, była refleksem stosunku do tej grupy najwyższych władz polityczno-wojskowych. Była ona także swoistą próbą dyskredytacji działań kadrowych (określanych jako *karygodny liberalizm i brak czujności*) NDWP i szefa Departamentu WOP, które to działania umożliwiły służbę w WOP byłym oficerom KOP i SG.

Rozkaz marsz. Żymierskiego nie został potraktowany przez wszystkich dowódców z należytą powagą. Zamiast najlepszych żołnierzy, jak nakazał marszałek, faktycznie był on dla części z nich doskonałą okazją pozbycia się z jednostki wojskowej oficerów mniej wartościowych lub tych, którzy sprawili *kłopoty natury politycznej* bądź mogli takie kłopoty sprawić w przyszłości. Potwierdził on także pilną konieczność przygotowania na potrzeby WOP młodych kadr w oparciu o własne ośrodki szkolenia, gdyż w ówczesnym wojsku nie prowadzono specjalistycznego szkolenia służby granicznej.

Od 1946 r. działalność kadrowa w Wojskach Ochrony Pogranicza uległa istotnym przewartościowaniom. W Departamencie WOP został utworzony Wydział Personalny, który *de facto* od grudnia 1946 r. rozpoczął dopiero właściwą pracę i przyjął odpowiedzialność za kadry oficerskie WOP. Zdaniem ppłk. Ignacego Krakusa<sup>37</sup>, jednym z pierwszych zadań tego wydziału było (...) *przeprowadzenie selekcji i oczyszczenie kadry oficerskiej WOP od elementu wrogiego i moralnie rozłożonego*<sup>38</sup>, czego rzekomo wcześniej nie przeprowadzono. *Od stycznia 1949 r. – pisał dalej ppłk Krakus – polityka personalna w Ochronie Pogranicza zaczęła iść z gruntu innymi torami (...). Zwracano uwagę nie tylko na szkolenie kadr i jej uzupełnianie, lecz przede wszystkim na jej oczyszczanie z elementu wrogiego i obcego nam klasowo, gdyż oczyszczanie kadry oficerskiej było sprawą niecierpiącą zwłoki. Należy stwierdzić, że mimo poprzednich „czystek” dokonanych w latach 1946 i 1947 w ochronie*

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> Ppłk Ignacy Krakus ur. 12 II 1909 r. w Krakowie, syn Jakuba i Heleny. Od września 1945 r. pełnił służbę na różnych stanowiskach służbowych w Głównym Zarządzie Informacji, m.in. jako zastępca szefa Wydziału Informacji Warszawskiego OW oraz szefa Wydziału Informacji Dowództwa MW. W WOP od lipca 1948 r. Pod koniec 1950 r. przeniesiony do Wydziału I Departamentu I MBP na stanowisko naczelnika. W kwietniu 1952 r. został naczelnikiem Wydziału Ewidencji i Statystyki Departamentu Więziennictwa MBP. Ze służby odszedł 1 VI 1952 r., 14 VII 1969 r. wyjechał na stałe do Izraela. Zgodnie z rozkazem personalnym 092 podpisanym przez gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego 28 II 1970 r. został zdegradowany do stopnia szeregowego *z powodu braku wartości moralnych*. Zob. Biuro Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów Instytutu Pamięci Narodowej, sygn. 2174/2003, k. 33.

<sup>38</sup> ASG, sygn. 220/14, k. 3, 4–41, Pismo szefa Wydziału Personalnego GIOP nr 003731 z 2 XI 1949 r. do KC PZPR wraz ze sprawozdaniem.

*Pogranicza pozostała jeszcze duża część oficerów bardziej zamaskowanych, którzy byli wrogo ustosunkowani do obecnych przemian społecznych i poczynań Rządu Ludowego. Oni to właśnie, czy to drogą jawną czy też bardziej zamaskowaną wpływali demoralizująco na pozostałych oficerów i przyczyniali się do ich wykruszenia. Wykrycie ich wrogiej działalności wymagało po części dłuższej obserwacji i umiejętnego poznania człowieka, tym bardziej że na zewnątrz starali się oni być jak najbardziej lojalnymi obywatelami<sup>39</sup>.*

Działalność kadrowa realizowana w pierwszych 4 latach istnienia Wojsk Ochrony Pogranicza miała charakter czystek. Oczyszczenie kadr WOP z *elementu wrogiego i klasowo obcego* prowadziły powoływane wielokrotnie w latach 1946–1948 specjalne komisje personalne. Zakwalifikowały one do usunięcia z WOP 1995 oficerów, z czego około 1900 zwolniono. W ocenie ppłk. Krakusa, komisje ograniczyły się do dyskwalifikowania tylko takich oficerów, którzy czynnie i częstokroć jawnie wykazywali (...) *wrogą postawę wobec naszego ustroju, zachodzących przemian społecznych i poczynań rządu ludowego*<sup>40</sup>. Proces „oczyszczania kadr” wpłynął ujemnie na nastroje wśród oficerów. Duże braki kadrowe, częste zmiany na stanowiskach oraz towarzysząca im ciągła niepewność o własny los – wszystko to powodowało zanik motywacji do pracy i szkolenia, a w konsekwencji przyczyniało się do obniżenia dyscypliny i poczucia odpowiedzialności. Wpłynęło też negatywnie na sprawność operacyjną oraz gotowość bojową poszczególnych brygad i pododdziałów granicznych.

Czystki kadrowe bynajmniej nie zakończyły się z chwilą wyłączenia WOP z resortu obrony narodowej i podporządkowania tej formacji Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego. Wręcz przeciwnie, pod nowym kierownictwem nabrały one nowego wymiaru. Szczególną uwagę zwrócono na *oczyszczenie kadry oficerskiej, która mimo poprzednich czystek nadal kryła w sobie wielu zamaskowanych wrogów*. Organ personalny WOP przy udziale oficerów informacji i aparatu polityczno-wychowawczego zaczął badać przeszłość każdego oficera, zwracając szczególną uwagę na jego działalność przedwojenną i okupacyjną, środowisko i ewentualne powiązania, a także na tzw. pochodzenie klasowe.

Na początku stycznia 1949 r., w chwili zmiany służbowej podległości, w WOP było ogółem 21 814 etatów wojskowych (2673 oficerskich, 4322 podoficerów zawodowych, 14 619 żołnierzy służby zasadniczej) i 203 pracowników cywilnych. Faktyczny stan kadry był mniejszy o 619 osób. Największe braki były w korpusie podoficerów zawodowych: etat przewidujący 4322 podoficerów był zapełniony tylko w 58%. Brakowało także 606 oficerów. W sumie w tych dwóch najważniejszych korpusach brakowało 2449 wojskowych (11% stanu etatowego). Brak ten łagodzone, wcielając do służby zasadniczej o 1853 osób więcej niż przewidywał ich etat. Aby dopełnić obrazu stanu kadr WOP, warto wspomnieć, że kadra oficerska służąca w tej formacji była młoda i mało doświadczona. Oficerów najniższych stopni w brygadach WOP było 1147 (ok. 56% ogólnej liczby), a oficerów starszych

<sup>39</sup> *Ibidem*, k. 81, 83–85, Sprawozdanie nr 005185 z 31 XII 1949 r.

<sup>40</sup> *Ibidem*, sygn. 223/5, k. 61–64, Sprawozdanie personalne ppłk. Krakusa nr 00654 z 2 II 1950 r. do KC PZPR w związku z realizacją uchwał III Plenum KC PZPR.

było zaledwie 110 na 551 przewidzianych dla nich stanowisk etatowych, co dawało ukompletowanie etatu zaledwie w 20%<sup>41</sup>.

W jednostkach terenowych: batalionach i strażnicach oraz sztabach brygad, a więc tam, gdzie odbywała się „praca u podstaw”, kształtowanie żołnierzy służby zasadniczej, była potrzebna kadra doświadczona, dobrze przygotowana tak pod względem fachowym, jak i pedagogicznym. Tak niestety nie było. Braki oficerów sięgały tam ok. 23%. Największe były w piechocie (417 osób) i wśród oficerów polityczno-wychowawczych (116 osób). Znacznie mniejsze w kwaternistrzostwie (24 osoby) i służbach morskich (20 osób). Mimo to w trakcie przekazania korpusu oficerskiego komisja organów kadrowych MON i MBP orzekła, że do 1 lutego 1949 r. należy zwolnić z WOP jeszcze 154 oficerów. Wskazała ona także na konieczność zwolnienia w najbliższych latach (1949–1951) jeszcze 688 oficerów „politycznie niepewnych”, tzn. (...) *wszystkich tych oficerów służby przedwojennej, którzy są w obecnej dobie nadal wrogo ustosunkowani do obecnej rzeczywistości*<sup>42</sup>.

Do przeprowadzenia tej „akcji” zorganizowano działającą od czerwca do grudnia 1949 r. Specjalną Komisję Personalną Głównego Inspektoratu Ochrony Pogranicza<sup>43</sup>. Podała ona analizie personalia 1770 oficerów, 520 z nich kwalifikując do usunięcia<sup>44</sup>. Ich wykluczenie miało nastąpić do końca 1949 r. przez: aresztowanie 39 oficerów i 3 podoficerów; natychmiastowe zwolnienie 343 oficerów i 55 podoficerów oraz aresztowanie, po uzupełnieniu materiałów, 25 oficerów i 12 podoficerów. 113 oficerów specjalistów (służb: sanitarnej, weterynaryjnej, budowlanej, morskiej) miano usunąć dopiero po otrzymaniu następców. Przewidzianych początkowo do zwolnienia 103 oficerów i 12 podoficerów, ze względu na (...) *bliskie pochodzenie klasowe i brak dostatecznie obciążających materiałów* pozostawiono w służbie.

<sup>41</sup> *Ibidem*, sygn. 222/96, k. 683–687, Zestawienie etatowo-ewidencyjne WOP na 1 I 1951 r.

<sup>42</sup> *Ibidem*, k. 662–676, Protokół przekazania WOP do MBP przez MON.

<sup>43</sup> Kwalifikując oficera do usunięcia SKP rozpatrywała następujące kryteria:

- (...) *a) obcość klasowa (synowie obszarników, bogaczy wiejskich, kupców, policjantów);*
- *wrogi stosunek do naszego ustroju, względnie współpraca z okupantem;*
- *z wrogiego środowiska (wrogie ustosunkowanie się bliskiej rodziny do ustroju, współpraca z okupantem);*
- *przedwojenni oficerowie i podoficerowie zawodowi, policjanci, kopiści, którzy wykazywali niechęć i wrogi stosunek do ustroju;*
- *przynależność do wrogiej organizacji (NSZ, AK, ZWZ, PSL, częściowo BCH);*
- *kontakty z wrogim elementem;*
- *rozkład moralny i zaniedbywanie się w obowiązkach służbowych.* Zob. *Ibidem*, sygn. 223/5, k. 61–64, Sprawozdanie personalne ppłk. I. Krakusa do KC PZPR w związku z realizacją uchwał III Plenum KC PZPR, sporządzone 2 II 1950 r. (nr 00654 z 8 II 1950 r.); k. 173–197, Polityka personalna w WOP (Pismo nr 001804 z 25 IV 1950).

<sup>44</sup> SKP zakwalifikowała ogólnie do usunięcia 588 żołnierzy zawodowych WOP: 407 oficerów bez specjalności, 113 oficerów specjalistów i 68 podoficerów zawodowych. W gronie oficerów bez specjalności było: 330 wychowanków odrodzonego WP, 15 oficerów zawodowych sprzed 1939 r., 50 przedwojennych podoficerów zawodowych oraz 12 oficerów i podchorążych rezerwy sprzed 1939 r. Zwolnienie tak dużej liczby oficerów wychowanków „ludowego” WP argumentowano: (...) *są po części bliskimi nam klasowo, to jednak z powodu braku ideologicznego wyrobienia ulegli oni wpływom wrogiego otoczenia i dalsza praca nad nimi stała się bezowocną.* Liczącą 113 grupę oficerów specjalistów (6,3% całego stanu faktycznego oficerów przed komisją) tworzyli: 48 wychowanków odrodzonego WP, 8 oficerów zawodowych sprzed 1939 r., 4 oficerów i podchorążych rezerwy sprzed 1939 r. oraz 33 przedwojennych podoficerów zawodowych.

Kolejny problemem, który SKP miała rozwiązać, polegał na (...) *wyciągnięciu z dołów ludzi klasowo i ideologicznie bliskich oraz oddanych naszemu ustrojowi* w miejsce usuniętych. Realizując to zadanie, komisja zdecydowała się rekomendować 284 oficerów i 107 podoficerów zawodowych<sup>45</sup>, zwracając szczególną uwagę na to, aby rekomendowani rekrutowali się przede wszystkim ze środowiska robotniczego oraz mało- i średniorolnych chłopów. Duży nacisk położono na obsadzenie stanowisk oficerskich podoficerami zawodowymi pochodzenia robotniczego, którzy (...) *wywiązali się z własnych obowiązków bardzo dobrze i pracowali z oddaniem*. Polecając podoficerów na etaty oficerskie, komisja opowiedziała się także za awansowaniem na stopień oficerski tych, którzy do stycznia 1950 r. wykażą się odpowiednimi kwalifikacjami. Zabieg naznaczenia na wyższe stanowiska miał być dla nich zachętą do dalszej pracy, miał im też uświadomić możliwości awansu społecznego.

Dokonywane w 1949 r. przez SKP czystki w korpusie oficerskim prawie w każdej brygadzie napotykały na początku – w ocenie ppłk. Krakusa – na niezrozumiały opór ze strony dowódców. Starali się oni niektórych oficerów, mimo ich *ujemnych stron*, pozostawić w służbie. W późniejszym okresie – pisał tenże Krakus – po *umiejętnym wyciągnięciu politycznie pewnych ludzi z dołu* dowództwa brygad dochodziły do przekonania, że czystka nie wpłynie ujemnie na tok służby, a wręcz przeciwnie – przyczyni się do (...) *podniesienia poziomu polityczno-moralnego* całego stanu osobowego jednostki. Akcją „oczyszczania” wopowskiego korpusu oficerskiego z tzw. elementów wrogich i klasowo obcych ppłk Krakus uznał za zabieg bardzo słuszny i nie cierpiący zwłoki. Uważał on, że po jego zrealizowaniu formacja ta będzie (...) *skutecznie i zdecydowanie realizować zadania postawione przez Partię* (Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą) *i Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego*. *W dobie toczącej się walki klasowej z oczyszczonym korpusem oficerskim (Wojsko Ochrony Pogranicza będzie mogło bezkompromisowo zwalczać wszelkie elementy przestępcze usiłujące szkodzić Polsce Ludowej*. Co więcej, ppłk Krakus wnioskował, aby nie poprzestać na dokonanej czystce, lecz przez wzmoczenie czujności klasowej, przede wszystkim w aparacie personalnym, usuwać z WOP indywidualne elementy obce klasowo i wrogie, opierając się na *ostatnim doświadczeniu z procesu Rajka i jego współpracowników*<sup>46</sup>.

<sup>45</sup> Komisja rekomendowała 391 żołnierzy zawodowych, tj. 66,4% stanu przewidzianych do usunięcia, na wyższe stanowiska oficerskie: 255 oficerów wychowanków odrodzonego WP; 107 podoficerów wychowanków odrodzonego WP; 14 oficerów Armii Radzieckiej; 13 oficerów byłych podoficerów zawodowych sprzed 39 r.; 2 oficerów i podoficerów rezerwy sprzed 1939 r. Stan faktyczny oficerów po zwolnieniu z WOP zakwalifikowanych przez SKP do usunięcia miał być następujący: 1120 oficerów wychowanków odrodzonego WP (89,6% całego stanu osobowego oficerów); 76 oficerów Armii Radzieckiej (6%); 40 oficerów byłych podoficerów zawodowych sprzed 1939 r. (3,2%); 1 przedwojenny oficer zawodowy (0,08%). Po zrealizowaniu planowanej operacji, gdyby nie było nowego zasilenia oficerami spoza WOP, na 2673 etaty oficerskie w WOP byłoby obsadzonych 1250 oficerami i 158 podoficerami zawodowymi. Do pełnego obsadzenia wopowskich etatów oficerskich brakowało 1423 oficerów (53,23%).

<sup>46</sup> ASG, sygn. 220/14, k. 81–101, Sprawozdanie z pracy Komisji Personalnej GIOP (nr 005185 z 31 XII 1949 r.) adresowane do gen. bryg. K. Świetlika, a także do szefów Departamentu Kadr MBP i Zarządu Informacji KBW i WOP.

W trakcie działań SKP zdecydowano się jeszcze w 1949 r. zwolnić wszystkich tych oficerów, których redukcję przewidziano w 3-letnim planie pracy Wydziału Personalnego GIOP<sup>47</sup>.

Przeprowadzone w latach 1946–1949 na tak wielką skalę czystki oficerów WOP nie miały jakiegokolwiek merytorycznego uzasadnienia. Były one zamierzonym, dokonywaniem często przy użyciu aparatu represji, eliminowaniem oficerów uznanych za politycznie szkodliwych i niebezpiecznych. Były motywowane – że odwołałam się do ówczesnej retoryki – koniecznością utrwalenia władzy ludowej, oddalenia czyhających na nią zagrożeń oraz zachowania czujności rewolucyjnej.

Oceniając działalność SKP na tle uchwał III Plenum KC PZPR, ppłk Krakus uznał, że chociaż pracowała ona jeszcze przed obradami tego partyjnego gremium – kierunek jej wysiłków był zgodny z partyjnymi wskazaniem. Nie omieszkła przy tym wytknąć komisji błędy w jej pracy. Jego zdaniem, polegały one m.in. na tym, że nie prowadziła ona rozmów indywidualnych z oficerami, a materiały czerpała z teczek wydziałów informacji oraz kart kwalifikacyjnych. Te źródła wiadomości o oficerach były w jego ocenie niepełne, skoro na zebraniach partyjnych ujawniano „obciążające” poszczególnych oficerów fakty, które nie były wcześniej znane organom personalnym i informacji. Skrytykował też niejawnie metody pracy komisji (z pominięciem rozmów z zainteresowanymi), które, aczkolwiek usprawiedliwione względami tajemnicy służbowej (chodziło o to, *by nie wywołać niezdrowych nastrojów i ewentualnej demoralizacji*), mogły doprowadzić do wydalenia ze służby także tych, nielicznych wprawdzie oficerów, którzy mogliby w niej pozostać w wyniku przeprowadzonej z nimi rozmowy<sup>48</sup>.

Działająca w WOP Specjalna Komisja Personalna<sup>49</sup> nie przyjmowała odwołań od swoich decyzji, mimo że, jak przyznał gen. Konrad Świetlik, zdarzyły się jej błędy w ocenie ludzi. Jest swoistym paradoksem, że oceny i orzeczenia tej komisji pozostały w mocy także po tym, jak kierownictwo PZPR i MBP przyznało się do tzw. błędów i wypaczeń. Pozostawiono również w mocy tendencyjne, politycznie motywowane oceny służących w WOP przedwojennych żołnierzy zawodowych. Tym samym skrzywdzono wielu oficerów wartościowych zarówno pod względem

<sup>47</sup> *Ibidem*, k. 101.

<sup>48</sup> *Ibidem*, sygn. 1717/21, k. 333–371, Sprawozdanie dotyczące pracy kadrowej WOP (nr 0163 z 14 II 1966 r.); k. 81–90, Pismo nr 04112 gen. K. Świetlika z 3 XI 1964 r. wraz z załącznikiem.

<sup>49</sup> Ogółem od czerwca 1949 do 22 IV 1950 r. z WOP zwolniono 386 oficerów i 55 podoficerów zawodowych. W tym czasie aresztowano 67 oficerów i 5 podoficerów zawodowych. Przyczyny zwolnienia oficerów były następujące:

- klasowo obcy – 44;
  - wrogo ustosunkowani do ustroju i ZSRR – 96;
  - współpracujący z okupantem – 11;
  - należący do wrogich organizacji – 70;
  - utrzymujący kontakty z wrogim elementem – 24;
  - rozkład moralny (pijaństwo i awanturnictwo) – 44;
  - zaniedbanie obowiązków służbowych – 45;
  - wrogie środowisko (bliska rodzina wrogo nastawiona do ustroju) – 24;
  - przedwojenni oficerowie i podoficerowie wrogo ustosunkowani do ustroju (kopiści i policjanci) – 28.
- Zob. *Ibidem*, sygn. 223/5, k. 61–64, Sprawozdanie personalne z realizacji uchwał III Plenum KC PZPR (Pismo nr 00654 z 8 II 1950 r.); k. 173–197, Polityka personalna w Wojskach Ochrony Pogranicza (Pismo nr 001804 z 25 IV 1950 r. do ministra bezpieczeństwa publicznego).

fachowym, jak i patriotyczno-moralnym. Jednym z nich był płk Karol Bacz, żołnierz Legionów Polskich, oficer odrodzonego WP oraz KOP, kierownik Pomorskiego Inspektoratu Okręgowego SG, komendant Śląskiego Okręgu SG, szef Wydziału WOP przy II Okręgu Wojskowym, dowódca 12 Oddziału WOP, uczestnik trzech wojen, kawaler Krzyża Srebrnego Orderu Virtuti Militari oraz Krzyża Walecznych, obecnie patron Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku<sup>50</sup>.

### Kształtowanie „klasowego” oblicza kadry WOP

Znaczną większość oficerów WOP w lutym 1949 r. stanowili wychowankowie „ludowego” WP, ludzie stosunkowo młodzi i mało doświadczeni. Część z nich objęła już wysokie stanowiska służbowe, choć ich szybki awans wynikał głównie z konieczności obsadzenia wolnych etatów<sup>51</sup>. Oficerowie ci nie byli jeszcze w zupełności przygotowani do przyszłych zadań, a ich doświadczenie w tym względzie było stosunkowo skromne. Nie funkcjonowało też stojące na odpowiednim poziomie szkolnictwo specjalistyczne, które umożliwiałoby im uzupełnianie wiedzy ogólnej i fachowej. Funkcjonowanie WOP utrudniał występujący w tym okresie bardzo wysoki (sięgający 68%) deficyt oficerów zwiadu oraz dowódców w GPK i strażnicach.

Przechodzący do MBP korpus oficerski WOP był zróżnicowany. Największą jego słabością było niskie wykształcenie ogólne oficerów. Dotkliwie też były braki kadrowe, szczególnie na niższych stanowiskach służbowych. Na 2051 oficerów służących w WOP 1 lutego 1949 r. wychowankami „ludowego” WP było 1616 (ok. 79%), 105 (ok. 5%) stanowili oficerowie i obywatele ZSRR, a pozostała część – 330 (16%) miała rodowód przedwojenny. Najliczniejszą grupę stanowili oficerowie pochodzenia chłopskiego (40,6%) i robotniczego (37,5%), tylko 14% miało wykształcenie średnie, a zaledwie 5,8 % wyższe<sup>52</sup>.

Problem niedostatków kadrowych występujących w formacji granicznej miało rozwiązać utworzenie Ośrodka Szkolenia WOP (OS WOP). W wydanym we wrze-

<sup>50</sup> G. Goryński, *Pułkownik Karol Bacz – żołnierz Legionów Polskich, zasłużony oficer odrodzonego Wojska Polskiego, Korpusu Ochrony Pogranicza, i Straży Granicznej II RP – patron Morskiego Oddziału Straży Granicznej*, w: *Dzieje organizacji polskich formacji ochrony granic. Od obrony potocznej do II wojny światowej, materiały z konferencji z dn. 20.04.2007*, Kętrzyn 2007, s. 193–230.

<sup>51</sup> 1 IV 1949 r. na 49 etatów dowódców samodzielnych batalionów OP było obsadzonych 48, 25 dowódców było wychowankami odrodzonego WP, 9 oficerami Armii Radzieckiej, 3 oficerami przedwojennymi, 4 przedwojennymi oficerami rezerwy, 6 podoficerami zawodowymi sprzed 1939 r. oraz 1 przedwojennym podoficerem rezerwy. Z tej grupy 2 oficerów miało wyższe wykształcenie, 1 – niepełne wyższe, 20 – średnie, 23 – niepełne średnie, oraz 2 – podstawowe, 7 uznano za nienadających się; 41 należało do PZPR. Zob. ASG, sygn. 220/14, k. 4–41, Sprawozdanie do 10 II 1949 r.; k. 43–69, Sprawozdanie z obecnej polityki personalnej GIOP na 30 III 1949 r.

<sup>52</sup> 1 II 1949 r. w WOP brakowało 622 oficerów. Najwięcej na stanowiskach w piechocie: komendantów strażnic – 45; dowódców plutonów i kompanii ochrony sztabu – 21; kierowników granicznych placówek kontrolnych – 14; oficerów zwiadu (wywiadu granicznego) – 347. Bardzo osłabiona była także służba morską, gdyż nie obsadzono jeszcze: 2 zastępców dowódcy brygady do spraw morskich; 1 kierownika referatu morskiego; 1 pomocnika kierownika referatu morskiego; 4 dowódców flotylli ścigaczy; 2 zastępców flotylli ścigaczy do spraw technicznych; 10 dowódców ścigaczy. 209 oficerów ujawniło swoją przynależność do oddziałów partyzanckich, w tym 61 do AL (GL); 30 do AK; 40 do BCh; 34 do partyzantki radzieckiej; 16 do partyzantki francuskiej; 1 do partyzantki jugosłowiańskiej; 27 do innych. ASG, sygn. 220/14, k. 4–41, Sprawozdanie szefa Wydziału Personalnego GIOP ppłk. Krakusa z działalności personalnej od początku istnienia WOP do 10 II 1949 r. (Pismo nr 00644 z 1 III 1949 r.).

śniu 1950 r. zarządzeniu dowódcy WOP w sprawie przyjęć do Szkoły Oficerskiej WOP określono kryteria, którym powinni odpowiadać przyszli podchorążowie WOP. Były one następujące:

- *poходzenie robotnicze, z mało- i średniorolnego chłopstwa lub inteligencji pracującej. (Nacisk kłaść na synów robotników, bezrolnych i małorolnych chłopów);*
- *nieskazitelna przeszłość polityczna i moralna kandydata, jego rodziny i krewnych;*
- *bezwzględne i szczere oddanie Polsce Ludowej, zadokumentowane czynami i zachowaniem się kandydata;*
- *wysoki poziom moralny, bez żadnych natógów i złych skłonności;*
- *fizyczna zdolność do wojskowej służby zawodowej oraz dobra opinia służbowa;*
- *wykształcenie na poziomie 7 klas szkoły powszechnej i wyżej. W wyjątkowych wypadkach, kiedy kandydat jest politycznie pewny, szczerze oddany, posiadający bystrość umysłu, spryt i przedsiębiorczość – wykształcenie może być niższe;*
- *mieć zamiłowanie do służby w WOP;*
- *kandydat na kurs polityczno-wychowawczy winien być członkiem lub kandydatem PZPR<sup>53</sup>.*

Jak z tego widać, od kandydatów oczekiwano nie tyle wykształcenia ogólnego, ile raczej odpowiedniego pochodzenia społecznego i bezwarunkowej akceptacji realiów polityczno-ustrojowych ówczesnej Polski. Ponieważ podchorążowie mieli się głównie rekrutować ze środowisk robotniczych i chłopskich, upośledzonych pod względem ogólnokulturowym, ich wykształcenie ogólne, jak i obycie kulturalne było stosunkowo niskie. Potwierdza to sprawozdanie zastępcy szefa Oddziału Kadr WOP płk. Mariana Ciempiela, który uważał, że owo plebejskie pochodzenie kandydatów na oficerów tej formacji było z jednej strony pozytywnym zjawiskiem w sensie (...) *kształtowania ludowego charakteru korpusu oficerskiego, z drugiej zaś fakt, że wywodzili się oni z tych warstw społecznych, dla których w przeszłości cenzus wykształcenia był w zasadzie nieosiągalny, wykształcenie i ogólny poziom kultury był – jego zdaniem – daleko niezadowalający<sup>54</sup>.*

Żołnierzy zawodowych poszukiwano także wśród podoficerów i szeregowych służby zasadniczej. „Akcję werbunkową” kandydatów na podoficerów zawodowych główny inspektor ochrony pogranicza płk Roman Garbowski nakazał przeprowadzić w kwietniu 1949 r. i objąć nią wszystkich zwalnianych w maju i wrześniu żołnierzy służby zasadniczej. Kandydaci mieli odpowiadać następującym warunkom:

- *pochodzenie społeczne: robotnicze lub chłopskie (małorolne i średniorolne);*
- *100% pewni politycznie (decydowała o tym opinia organów Informacji Wojskowej);*
- *wykształcenie – minimum 5 klas szkoły powszechnej; w wyjątkowych wypadkach kandydaci specjalnej zdolności i bystrości umysłu mogli mieć niższe wykształcenie;*
- *stopień szeregowego lub wyższy oraz odbyłą dwuletnią służbę zasadniczą, względnie, kiedy jej 2-letni okres upływał w maju lub wrześniu 1949 r.*

<sup>53</sup> *Ibidem*, sygn. 223/6, k. 75–77, Zarządzenie do rozkazu nr 0019.

<sup>54</sup> *Ibidem*, sygn. 1717/21, k. 333–371, Sprawozdanie dot. pracy kadrowej nr 0163 z 14 II 1966 r.



Z tej grupy, deklarującej chęć służby jako podoficerowie zawodowi w WOP należało *wytypować najbardziej wartościowe jednostki* do służby w organach zwiadu WOP. Osoby te musiały charakteryzować się: nieskazitelną przeszłością polityczną i moralną; bezwzględnym i szczerym oddaniem ówczesnej rzeczywistości, udokumentowanym czynami i zachowaniem; należeć do PZPR (PPR) lub Związku Młodzieży Polskiej; wysokim poziomem moralnym; bez żadnych nałogów i złych skłonności; posiadać niezbędną do pracy w organach zwiadu inteligencję i spryt; mieć wykształcenie minimum 6–7 klas szkoły powszechnej; w wypadku posiadania specjalnych zdolności i bystrości umysłu kandydaci mogli mieć niższe wykształcenie; dobrowolnie zadeklarować się do służby w organach zwiadu WOP.

Chętnych do służby kwalifikowała komisja, w której skład wchodził: dowódca brygady, jego zastępca ds. politycznych oraz brygadowy szef Informacji Wojskowej. Przyjmowano tylko takich kandydatów, którzy uzyskali jednogłośnie akceptację. Początkowo komisje miały wytypować z WOP 250 kandydatów, później jednak liczbę tę podniesiono do 400<sup>55</sup>.

Według stanu na 1 stycznia 1949 r., WOP liczyły 21 814 etatów. W ciągu następných 23 miesięcy liczba ta powiększyła się o 5931 etatów (o 21%) i wynosiła już 27 745 stanowisk. Stały wzrost liczby etatów motywowano koniecznością dostosowania etatu do potrzeb służby. Po przeprowadzeniu zmian wynikających z rozkazu nr 0046/Org. dowódcy WOP, w czerwcu 1952 r., ogółem jednostki formacji liczyły aż 33 458 etatów. Największą liczebność: 33 675 wojskowych, Wojska Ochrony Pogranicza osiągnęły w październiku 1953 r. W tej liczbie było 4189 oficerów, 890 podchorążych, 2321 podoficerów nadterminowych, 4352 podoficerów służby zasadniczej i 21 923 szeregowych. Więcej niż  $\frac{3}{4}$  ogółu wojskowych, tj. 26 275 osób (78%), stanowili żołnierze służby zasadniczej, resztę – 6610 osób (19,6%) żołnierze zawodowi<sup>56</sup>. Rok później, 1 listopada 1954 r., w wyniku zmian etatowych nastąpił niewielki (ok. 2-procentowy) spadek liczebności personelu WOP. Od tego czasu spadek ten był powolny, aczkolwiek systematyczny. Dowództwo WOP uzasadniało to zjawisko korektą przeprowadzanych w okresie minionych trzech lat (1949–1952) zmian organizacyjnych i etatowych, wynikającą z konieczności dostosowania całej formacji do zadań operacyjnych, wynikających z aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w Polsce. Niedostatki wyposażenia oraz braki kadrowe (efekt czystki, która doprowadziła do zwolnienia wielu doświadczonych oficerów i podoficerów) sprawiły, że poprawę skuteczności działań WOP po podporządkowaniu formacji Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego usiłowano osiągać przede wszystkim przez zwiększanie stanu osobowego.

Na początku 1950 r. WOP liczył 24 275 etatów, a faktycznie w służbie pozostawało 22 055 żołnierzy. Zgodnie z etatem do służby na granicy przewidziano 58,67% stanu osobowego, ale faktycznie odsetek ten był mniejszy i wynosił 50,01%. Po odjęciu od tego stanu czasowo niepełniących służb i funkcyjnych ze strażnic i placówek kontroli ruchu granicznego, bezpośrednio do służby w ochronie granicy było

<sup>55</sup> *Ibidem*, sygn. 220/19, k. 24–27, Zarządzenie GIOP nr 008 (pismo nr 00959 z 31 III 1949 r.).

<sup>56</sup> *Ibidem*, sygn. 239/8, k. 39, Zestawienie stanu etatowego WOP na 1 XII 1951; sygn. 237/6, k. 46–50, Rozkaz organizacyjny nr 0046/Org. z 16 V 1952 r. dowódcy WOP; sygn. 243/4, k. 4, Pismo nr 005000 z 1 VII 1953 r.; k. 23, Pismo nr 007555 z 15 X 1953 r.

gotowych 9513 żołnierzy, tj. 39,18% ogółu. Z tej liczby w strażnicach WOP pełniło służbę 6835 wojskowych (28,15% ogółu), a w GPK – 2678, tj. 11,03% ogółu. Tak niska liczba żołnierzy bezpośrednio zaangażowanych do ochrony granicy była pochodną kilku przyczyn. Otóż znaczna część (14,45%) personelu WOP przebywała w różnego rodzaju szkołach i uczelniach, braki kadrowe wynosiły 9,14%, a czasowo niezdolnych do służb było 3,52%. Przyczyny te sprawiały, że ogółem 6583 żołnierzy było wyłączonych z działalności służbowej tej formacji<sup>57</sup>.

W grudniu 1950 r. personel WOP liczył już 26 509 żołnierzy i był liczniejszy w porównaniu ze styczniem tegoż roku o 2234 żołnierzy, tj. o około 8,5%. Przytłaczająca większość żołnierzy – 23 960 osób (1831 oficerów, 1221 podoficerów zawodowych, 2350 podoficerów służby zasadniczej, 15 998 szeregowych i 2559 elewów) służyło w 13 istniejących wówczas brygadach WOP<sup>58</sup>.

Zmiany etatowe, które w WOP przeprowadzono w latach 1949–1953, spowodowały – o czym już wspomniano – znaczne zwiększenie liczby żołnierzy tej formacji, a także liczby pododdziałów bezpośrednio ochraniających granicę Polski. W kwietniu 1954 r. do służby na granicy były zaangażowane: 52 bataliony, którym podlegały 284 strażnice; 47 granicznych placówek kontrolnych; 44 placówki kontroli ruchu rybackiego oraz 13 punktów kontroli małego ruchu granicznego.

### WOP w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych

Rozdęta do przesadnych rozmiarów struktura Wojsk Ochrony Pogranicza okazała się nieefektywna i nader kosztowna. W listopadzie 1955 r. WOP liczył jeszcze 32 736 etatów wojskowych (3971 oficerskich, 1111 podoficerów nadterminowych, 26 884 żołnierzy służby zasadniczej i 770 podchorążych) oraz 349 pracowników kontraktowych – cywilnych (bez pracowników fizycznych)<sup>59</sup>.

Spółceństwo domagało się złączenia obowiązujących na pograniczu przepisów i udostępnienia do wypoczynku nadmorskich plaż oraz nadgranicznych terenów górskich. Podejmowane przez Dowództwo WOP w latach 1955–1956 próby zmian organizacyjnych nie zyskały jednak pełnej akceptacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Resort ten, realizując postanowienia Rady Ministrów o zmniejszeniu sił zbrojnych, dążył do znaczniejszych, dających większe oszczędności redukcji etatowych. Wśród kilku projektów pojawiła się też zgłoszona przez MSW w lutym 1956 r. propozycja połączenia KBW i WOP w jedną formację. Ostatecznie zdecydowano się na pozostawienie WOP jako formacji odrębnej, zmniejszając jednocześnie jej etat o 5000 wojskowych<sup>60</sup> co, jak sędzę, było rozwiązaniem słusznym.

W przededniu reorganizacji, na początku 1956 r., stan kadr WOP przedstawiał się następująco. Ogółem w tym czasie były 5082 stanowiska dowódcze i kierownicze, 3971 z nich przeznaczono dla oficerów, a 1111 dla podoficerów nadterminowych. Stanowisk dowódczych „wyodrębnionych” (od dowódcy WOP przez dowódcę

<sup>57</sup> *Ibidem*, sygn. 239/3, k. 39–42, Podział stanu osobowego WOP według służb z 1 I 1950 r.

<sup>58</sup> *Ibidem*, sygn. 226/34, k. 25–26, Wykaz stanu osobowego WOP z 1 XII 1950 r.

<sup>59</sup> *Ibidem*, sygn. 1280/16, k. 378, Notatka służbowa z 27 XI 1955 r. dotycząca zagadnień organizacyjnych.

<sup>60</sup> *Ibidem*, sygn. 1280/18, k. 262–263, Notatka służbowa dowódcy WOP nr O – 00758 z 5 VII 1956 r. do dowódcy WW.

brygady do kierownika sekcji) było ogółem 617 (15,5%). Przeszło 5-krotnie więcej – 3354 było kierowniczych stanowisk etatowych dla oficerów. Ich obsada, jak się wydaje, była właściwa, jeśli za kryterium oceny przyjąć skuteczność funkcjonowania całej formacji. Nieobsadzonych stanowisk dowódczych pozostawało 32, a innych stanowisk kierowniczych – 357. Wolnych było także 290 etatów podoficerskich. W sumie na początku 1956 r. na obsadzenie czekało 679 stanowisk<sup>61</sup>.

Podział stanowisk oficerskich (3962 etaty) w WOP był zróżnicowany. Najwięcej etatów – 1777 (45%) – liczyła służba liniowa; 1471 z nich było obsadzonych. Na drugim miejscu była służba polityczna – 770 (19%) etatów, z czego 698 było obsadzonych. Pion zwiadu liczył tylko 321 etatów (8%) – tyle samo co służba tyłów (późniejsze kwatermistrzostwo). Łączność miała 266 etaty (ok. 7%); prawie wszystkie były obsadzone. Kolejne miejsca pod względem liczebności etatów zajmowały służby: medyczna – 119, morska – 109, weterynaryjna – 77, finansowa – 56, uzbrojenia – 43, samochodowa – 36, inżynieryjno-saperska – 29, chemiczna – 27, i sprawiedliwości – 12<sup>62</sup>. W tym czasie na 3527 obsadzonych stanowiskach oficerskich tylko 307 było zajmowanych przez oficerów starszych, z których aż 92 służyło w Dowództwie WOP<sup>63</sup>.

W połowie 1956 r. dokonano oceny wykształcenia całej kadry zawodowej (3432 oficerów i 877 podoficerów) WOP. Było ono niskie, a nawet bardzo niskie. Tylko 66 (2%) oficerów miało wykształcenie wyższe, a 21 (0,6%) niepełne wyższe. Podoficerów z takim wykształceniem nie było. Średnie wykształcenie miało 359 (10%) oficerów i 6 (0,6%) podoficerów. Podstawowe osiągnęło zaś 1261 (ok. 37%) oficerów i 374 (43%) podoficerów. Tych drugich z wykształceniem niepełnym podstawowym było 319 (36%), a oficerów 263 (ok. 8%). Niepełne średnie miało ok. 1462 (43%) oficerów i 178 (20%) podoficerów. Jedynie 1775 oficerów i 318 podoficerów (czyli 54,3% ogółu tych, którzy taką wiedzę powinni uzyskać) uzupełniało edukację na poziomie szkoły średniej, a 1094 (32%) oficerów i 212 (24%) podoficerów w ogóle zrezygnowało z nauki<sup>64</sup>. Przytoczone dane ukazują średnią dla całego WOP. Szczegółowe liczby odnoszące się do części brygad były niestety jeszcze bardziej niekorzystne. Ukonkretniają one wymowę ówczesnego hasła: „nie matura lecz chęć szczerą zrobi z ciebie oficera”. Uzupełnianie wykształcenia kadra zawodowa miała zakończyć w roku 1960.

Na początku 1965 r. w etacie WOP było 24 641 stanowisk wojskowych (oraz 667 pracowników cywilnych), a więc o 8095 mniej niż przed 10 laty, w 1955 r. Na korpus oficerski składało się 3255 stanowisk, w tym 17 generalskich i 1079 dla oficerów starszych. Faktycznie w tym czasie w służbie pozostawało 2 generałów, 779 oficerów starszych, 2243 oficerów młodszych i 6 chorążych. Korpus podoficerski (4442 etaty) tworzyły trzy grupy podoficerów: zawodowych, nadterminowych oraz służby zasadniczej. Podoficerowie zawodowi, których było 1109, zajmowali tylko

<sup>61</sup> *Ibidem*, sygn. 1285/408, k. 62, Obsada dowódczych i kierowniczych stanowisk w WOP (na 1 I 1956).

<sup>62</sup> *Ibidem*, k. 106, Podział oficerów WOP między służby (według stanu na 1 V 1956 r.).

<sup>63</sup> *Ibidem*, k. 107, Zestawienie oficerów jednostek WOP na 4 V 1956 r.

<sup>64</sup> *Ibidem*, k. 66, Zestawienie liczbowe wykształcenia ogólnego oficerów i podoficerów nadterminowych WOP na 1 VII 1956 r.

część ogółu stanowisk etatowych; do zapełnienia etatu brakowało ich aż 418. Lukę tę zapełniali podoficerowie nadterminowi (317 osób), których zresztą w ogólnym etacie nie było oraz podoficerowie służby zasadniczej, których faktycznie było 1533 na 2915 przewidzianych dla nich stanowisk etatowych. Etat WOP przewidywał 16 626 stanowisk dla szeregowych, a faktycznie żołnierzy w tym stopniu było 17 347, to jest o 721 więcej. W liczbie tej było 2441 elewów, których według etatu miało być 2205<sup>65</sup>.

### Ponownie w Ministerstwie Obrony Narodowej

Na początku 1965 r. dowódca formacji granicznej przedstawił dowódcy Wojsk Wewnętrznych gen. Tadeuszowi Pietrzakowi „Plan zmian organizacyjnych w WOP w latach 1965–1970”. Jego myślą przewodnią było stopniowe przekształcanie WOP w wyspecjalizowaną, zawodową formację typu milicyjnego, która nie rozpraszała się i środków na wykonywanie zadań o charakterze militarno-obronnym, skupiłaby się wyłącznie na zadaniu ochrony granicy, zastępując dotychczasowe metody działania metodami zbliżonymi do tych, które stosują organy bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej.

Zgłoszona przez Dowództwo WOP koncepcja nowej, zawodowej formacji do ochrony granicy Polski o nazwie Straż Graniczna – bo taką nazwę proponowano jej nadać – była jak na tamte czasy rewolucyjna. Była bowiem *de facto* krytyką uznanego za nieskuteczny dotychczasowego, wojskowego systemu ochrony, a ponadto w swej części kreatywnej sięgała przeciw do jeszcze nie tak dawno potępianych przedwojennych wzorców.

Odmianą, zachowawczą koncepcję wysunęło natomiast Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Jej istotą było całkowite podporządkowanie tych wojsk resortowi obrony narodowej. Włączenie KBW, WOP i Prokuratury Wojsk Wewnętrznych do struktury Sił Zbrojnych PRL (...) *stworzyć miało warunki jednolitego dysponowania i dowodzenia nimi w ramach Wojsk Obrony Terytorium Kraju*<sup>66</sup>, nad którymi zwierzchność przejął gen. Grzegorz Korczyński. Zdaniem MON, zmiany te pozwalały ekonomicznie efektywniej i sprawniej przygotować wszystkie siły i środki OTK do realizacji (...) *właściwych im zadań operacyjnych w okresie zagrożenia i w czasie wojny*<sup>67</sup>. W konsekwencji proponowanych zmian organizacyjnych Ministerstwo Obrony Narodowej przejęło odpowiedzialność za bezpośrednią ochronę granicy państwowej pomiędzy przejściami granicznymi, a Ministerstwo Spraw Wewnętrznych miało odpowiadać za ochronę granicy państwowej w przejściach granicznych, a także za *operacyjne zabezpieczenie ochrony granic państwowych*<sup>68</sup>.

Formalnoprawną podstawą podporządkowania Wojsk Wewnętrznych resortowi obrony narodowej było rozporządzenie prezesa Rady Ministrów nr 41 z 24 czerwca 1965 r., podjęte w oparciu o decyzję Komitetu Obrony Kraju z 6 marca 1965 r. W myśl tego aktu, MSW miało przekazać Ministerstwu Obrony Narodowej 47 611

<sup>65</sup> *Ibidem*, sygn. 1611/40, k. 1–2, Stan etatowy i osobowy WOP, stan na 1 I 1965 r.

<sup>66</sup> *Ibidem*, sygn. 1611/72, k. 197, Pismo dyrektora Zarządu I MSW nr IB 00421/Insp. z 26 IV 1965 r. do dowódcy WOP.

<sup>67</sup> *Ibidem*.

<sup>68</sup> *Ibidem*, k. 197–223.

wojskowych i 1301 pracowników cywilnych (według stanu na 1 maja 1965 r.), a we własnym podporządkowaniu pozostawić 5915 wojskowych i 128 pracowników cywilnych. Faktycznie liczba wojskowych przekazanych resortowi obrony była o 801 etatów wyższa i wynosiła 48 412<sup>69</sup>. Pod względem dowodzenia przekazanie Wojsk Wewnętrznych nastąpiło 1 lipca 1965 r., a gospodarczym – dopiero 1 stycznia 1966 r.<sup>70</sup>.

Wykorzystując aktywa osobowe, materiałowe i finansowe pozostawione w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych przez WOP, szef tego resortu miał w latach 1966–1967 zorganizować organ ochrony przejść granicznych złożony z funkcjonariuszy zawodowych, a także określić jego wewnętrzny statut.

Z wojsk przekazanych przez resort spraw wewnętrznych Ministerstwu Obrony Narodowej miała być zorganizowana odrębna formacja pod nazwą WOP. Prowadzone w tej formacji szkolenie miało być (przy wykorzystaniu dotychczasowych doświadczeń i tradycji WOP) dostosowane do zadań zapewnienia porządku wewnętrznego i bezpieczeństwa publicznego oraz do ochrony w czasie pokoju i wojny granic państwowych poza przejściami granicznymi.

Wojska Ochrony Pogranicza po przejściu do MON włączono w skład podległych Głównemu Inspektorowi Obrony Terytorialnej Wojsk Wewnętrznych, do których należały również Wojska Obrony Wewnętrznej. Główny Inspektor OT (był nim wówczas gen. dyw. Grzegorz Korczyński) podlegał bezpośrednio ministrowi obrony narodowej. Kierował on przygotowaniem obrony lądowej terytorium kraju, działalnością Wojsk Wewnętrznych oraz jednostek obrony terytorialnej. Odpowiadał też za przygotowanie polowych stanowisk kierowania naczelnymi organów państwowych, jak również koordynował przedsięwzięcia w zakresie powszechnego przygotowania obronnego ludności. Obowiązki te realizował przy pomocy trzech zastępców<sup>71</sup> oraz podległych w zakresie spraw obrony terytorialnej dowódców okręgów

<sup>69</sup> Ogólnie do Ministerstwa Obrony Narodowej przechodziło (etatów), a w MSW pozostawało:

– generałów	31	1
– ofic. starszych	2058	244
– ofic. młodszych	3463	666
– chorążych	9	0
– podofic. zawodowych	2566	405
– podofic. sł. zasadniczej	6031	495
– szereg. i podchorążych	34 254	3303
<b>Razem</b>	<b>48 412</b>	<b>5114</b>

W MSW pozostawało z: KBW – 4250 wojskowych i 86 pracowników cywilnych; WOP – 830 wojskowych i 39 pracowników cywilnych; WSW – 34 wojskowych i 3 pracowników cywilnych. Zob. *Ibidem*, k. 370, Załącznik do zarządzenia nr 41 Prezesa Rady Ministrów z 24 VI 1965 r.

<sup>70</sup> *Ibidem*, k. 253–259, Pismo dyrektora Zarządu I MSW nr IB 00572/Insp. z 15 VI 1965 r. do dowódcy WOP; H. Dominiczak, *Zarys historii ...*, s. 80.

<sup>71</sup> Głównemu Inspektorowi OT podlegali bezpośrednio:

- szef Inspektoratu OT – zastępca głównego inspektora OT, który kierował działalnością Inspektoratu OT, a szczególnie: planowaniem operacyjnym lądowej obrony terytorialnej, szkoleniem wojsk i sztabów, planowaniem organizacji polowych stanowisk kierowania KOK i jego działów, sprawami mobilizacyjnymi i planowaniem materiałowo-technicznym oraz koordynowaniem działalności instytucji podległych Głównemu Inspektorowi OT;
- zastępca głównego inspektora OT, kierował działalnością wojsk bezpośrednio podległych główne-

wojskowych. W swojej działalności miał ściśle współpracować z szefem Sztabu Generalnego WP, głównym inspektorem szkolenia, szefem Głównego Zarządu Politycznego WP, głównym kwatermistrzem WP, szefem Wojskowej Służby Wewnętrznej i szefem Departamentu Kadr MON oraz z innymi szefami instytucji centralnych MON<sup>72</sup>. Działalnością wojsk bezpośrednio podległych głównemu inspektorowi OT (WOP i WOW) kierował z upoważnienia jego zastępcy. Przejął on nie tylko kierownictwo, ale również nadzór nad działalnością szefostw WOW i WOP. Do jego obowiązków należało także kierowanie realizacją zadań związanych m.in. z ochroną granic, zwalczaniem klęsk żywiołowych i rozminowaniem terenu. Zadania te miał realizować we współpracy z instytucjami wojskowymi i organami administracji państwowej w sprawach mających związek z działaniami podległych instytucji oraz we współdziałaniu z MSW w utrzymaniu (...) *bezpieczeństwa wewnętrznego i porządku publicznego oraz ochrony naczelných organów państwowych*<sup>73</sup>.

W związku z nową organizacją liczący 24 695 wojskowych i 668 pracowników cywilnych personel Wojsk Ochrony Pogranicza rozdzielono między okręgi wojskowe. Największą grupę przyjął Śląski OW: 43% wojskowych (1154 oficerów, 555 podoficerów zawodowych, 1173 podoficerów służby zasadniczej, 7816 szeregowych) i 208 pracowników cywilnych. Do Pomorskiego OW skierowano łącznie 37% żołnierzy (1086 oficerów, 556 podoficerów zawodowych, 1248 podoficerów służby zasadniczej, 6328 szeregowych) i 175 pracowników cywilnych. W Warszawskim OW znalazło się 19% wojskowych (1021 oficerów, 453 podoficerów zawodowych, 477 podoficerów służby zasadniczej, 2510 szeregowych, 318 podchorążych) i 285 pracowników cywilnych. Do centrali MON, według danych z września 1965 r., przeszło ogółem 2584 oficerów (do etatu brakowało 8,4%) oraz 986 podoficerów zawodowych i 244 podoficerów nadterminowych (braki wynosiły tu 8,9% stanu etatowego)<sup>74</sup>.

Z Wojsk Ochrony Pogranicza do MSW przeszło 463 oficerów, 210 podoficerów zawodowych, 112 podoficerów służby zasadniczej, 846 szeregowych i 39 pracowników cywilnych<sup>75</sup>.

### **Naruszenia dyscypliny i przestępczość w WOP**

W latach 1947–1948 za przestępstwa popełnione przez żołnierzy WOP skazano ogółem 1078 wojskowych, w tej liczbie 205 oficerów. Najwięcej przestępstw (220) wynikało z nadużywania władzy, za co skazano aż 73 oficerów. Inne kategorie przestępstw, za które skazano żołnierzy WOP to: polityczne – 97 (w tym 23 oficerów),

---

mu inspektorowi OT – Wojskami Ochrony Pogranicza i Wojskami Obrony Wewnętrznej; – szef Inspektoratu Powszechnej Samoobrony – zastępca głównego inspektora OT, kierował rozwojem i przygotowaniem oddziałów samoobrony, powiadamianiem i alarmowaniem ludności, koordynacją działalności organizacji społecznych w zakresie ich udziału w systemie obrony terytorialnej oraz inwestycjami z zakresu powszechnej obrony ludności. Zob. *Ibidem*, sygn. 1645/4, k. 204–210, Zarządzenie MON nr 017/MON z 27 VII 1965 r.

<sup>72</sup> *Ibidem*.

<sup>73</sup> *Ibidem*, k. 211–228, Zarządzenie GIOT nr 01 z 29 VII 1965 r.

<sup>74</sup> *Ibidem*, sygn. 1717/21, k. 277–278, Zestawienie stanu osobowego WOP przekazanych do MON.

<sup>75</sup> *Ibidem*, sygn. 1611/69, k. 203–208, Zestawienie jednostek wojskowych WOP oraz ich stanu osobowego, przekazywanych do OW, według stanu z 1 VII 1965 r.

dezercje – 119 (w tym 9 oficerów), przeciwko zdrowiu i życiu – 82 (w tym 16 oficerów), przeciwko mieniu 182 (w tym 15 oficerów), inne – 378 (69 oficerów)<sup>76</sup>.

Dokładniejszy obraz dyscypliny pozwalają stworzyć dane dotyczące pierwszego półrocza 1951 r. Spośród ogółu 25 337 żołnierzy (2227 oficerów, 3975 podoficerów i 19135 szeregowych) karę za naganne zachowanie otrzymało 9683 osób. Oficerów karano 694 razy, podoficerów 1101, a szeregowych 7888<sup>77</sup>.

W całym 1951 r. na 29 214 żołnierzy (w tym 2499 oficerów) zostało ukaranych 20 552 wopistów (1364 oficerów). Otóż najwięcej kar było za niedbały stosunek do służby – 6076 (608 oficerów), niedbały stosunek do broni – 2878 (49 oficerów), sprzeczki z przełożonymi – 1747 (10 oficerów), samowolne oddalenia – 1417 (44 oficerów), niedbały stosunek do nauki – 1309 (55 oficerów), czyny niemoralne – 1026 (110 oficerów), naruszanie przepisów służby wartowniczej – 908 (5 oficerów) oraz „różne” wykroczenia – 5684 (523 oficerów)<sup>78</sup>.

Jeszcze dokładniejszymi danymi dysponujemy w odniesieniu do pierwszej połowy lat 60. Mianowicie w latach 1961–1965 były aż 122 ofiary śmiertelne wśród żołnierzy WOP, rannych – 610, samobójstw dokonanych i usiłowanych – 70. W okresie tego 5-letnia żołnierze WOP dopuścili się 1997 przestępstw, 224 razy byli sprawcami awantur i bójek, a także 228 razy spowodowali wypadki drogowe (z pojazdami mechanicznymi). Otrzymali w tym czasie 90 288 kar dyscyplinarnych (w tym 21 489 razy karano żołnierzy aresztem zwykłym lub ścisłym), a z drugiej strony – 245 829 wyróżnień<sup>79</sup>.

Nieco inne światło na służbę oficerów WOP rzucają dane dotyczące powodów odchodzenia ich ze służby w tej formacji w latach 1958–1965. Otóż w okresie tym z różnych powodów odeszło z WOP aż 1123 oficerów<sup>80</sup>. A oto przyczyny ich odejścia: przeniesienie do innej jednostki wojskowej – 271; na własną prośbę – 163; orzeczenie komisji lekarskiej o niezdolności do służby wojskowej – 137; nieuzupełnienie średniego wykształcenia – 92; ukończenie służby okresowej – 76; śmierć – 55; osiągnięcie granicy wieku w określonym stopniu wojskowym – 52; otrzymanie dwóch kolejnych negatywnych opinii służbowych – 31; niewyrażenie zgody na przeniesienie na niższe stanowisko służbowe – 27; osiągnięcie wieku emerytalnego – 5. Wymienione powody można uznać za mniej lub bardziej naturalne. Były jednak także i takie odejścia z WOP, które miały związek z uchybieniami natury dyscyplinarnej. A oto ich wyszczególnienie: nadużycia gospodarcze – 53 (w tym 26 skazanych sędownie na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, a 22 na karę więzienia w zawieszeniu); pijaństwo i chuligaństwo – 91 (w tym 11 skazanych sędownie na karę bezwzględnego pozbawienia wolności, a 7 na karę więzienia w zawieszeniu); inne powody natury dyscyplinarnej – 41 (w tym 12 skazanych sędownie za przestępstwa).

<sup>76</sup> *Ibidem*, sygn. 226/34, k. 300–302, Zestawienie skazanych żołnierzy WOP w latach 1947–1948.

<sup>77</sup> *Ibidem*, sygn. 226/27, k. 81, Wykroczenia i kary żołnierzy WOP w I półroczu 1951 r.

<sup>78</sup> *Ibidem*, sygn. 239/13, k. 129, Sprawozdanie o pochwałach i nagrodach oraz wykroczeniach dyscyplinarnych w WOP za rok 1951.

<sup>79</sup> *Ibidem*, sygn. 1645/1, k. 1, Zestawienie ilościowe danych statystycznych niektórych kategorii dyscyplinarnych żołnierzy WOP za lata 1961–1965.

<sup>80</sup> Stan osobowy oficerów WOP w latach 1956–1965 wahał się od 3527 (maj 1956 r.) do 2584 (wrzesień 1965).

\* \* \*

Utworzone po II wojnie światowej Wojska Ochrony Pogranicza w pierwszym okresie swego istnienia sięgnęły po doświadczone w służbie granicznej II Rzeczypospolitej kadry oficerskie Korpusu Ochrony Pogranicza i Straży Granicznej. Było to o tyle słuszne, że obie te zasłużone formacje realizowały we właściwej sobie dziedzinie polską rację stanu, z uwzględnieniem zarówno realiów wewnętrznych, jak i międzynarodowych ówczesnego państwa polskiego. Obie te formacje wykazały się w swej służbie sprawnością operacyjną i skutecznością. Dlatego też wywodzący się z nich oficerowie mogli, poza wiedzą fachową, przekazać swoim młodszym kolegom – wychowankom „ludowego” Wojska Polskiego tradycje patriotycznej służby w ochronie granic Rzeczypospolitej. Ten słuszny z punktu widzenia polskiego interesu narodowego proces został całkowicie sparaliżowany w latach stalinizacji, która szczególnie mocno odcisnęła się na formacjach zbrojnych, w tym na służbie ochrony granic. Przeprowadzone wówczas czystki kadrowe doprowadziły do usunięcia z Wojsk Ochrony Pogranicza oficerów i podoficerów będących nosicielami uznanych za szkodliwe polskich patriotycznych wartości, a na ich miejsce wprowadzenia wychowanków „ludowego” Wojska Polskiego. Szczególnie niekorzystna dla kultywowania w Wojskach Ochrony Pogranicza polskiego etosu żołnierskiej służby ojczyźnie była obecność w tej formacji oficerów Armii Radzieckiej. Spowodowała ona przeniesienie w polskie środowisko poglądów, rozwiązań organizacyjnych, metod pracy i zwyczajów obcych polskiej tradycji. Częściowy odwrót od nich nastąpił wraz z nastaniem politycznej odwilży połowy lat 50. ubiegłego wieku.

## SUMMARY

### **Grzegorz Goryński, Personnel of Border Guard Force in 1945–1965**

Army Border Protection was created on 13<sup>th</sup> September in 1945. It had to deal with the protection of the Polish borders. Due to the different constitutional rules, social and political tasks of folk state and correctly shaping relations with neighbouring countries, the organizational patterns of the Second Republic (Body Border Protection and Border Guard) did not achieve the approval of their organizers. Carefully resorted to the Soviet solutions, giving this formation an appropriate organizational structure, tasks and competences. A particularly important element of these troops was professional staff (especially officers), which task was to ensure the proper ideological and political face of the soldiers and the effective protection of the Polish state border.

The author of this article showed the officers staff from the origin of these forces in the Ministry of National Defence, passage to the Public Security Ministry – Ministry of Internal Affairs to the re-pass them in 1965 to the Ministry of Defence and its impact on various social factors. On the basis on the archival research, the author presents a complex, often tragic as well as little-known fates of professional staff. Cleansing, shaping the „class” face of the staff and officers service of the USSR in the Boarder Protection Forces, the state of the discipline are just some of the presented here and previously little known and probably the humiliating history of the formation.



## РЕЗЮМЕ

### **Гжегож Горыньски, Кадры пограничных войск в 1945–1965 гг.**

Пограничные войска были созданы 13 сентября 1945 года с целью охраны госграницы. В связи с иными принципами государственного строя, общественно-политическими целями народного государства, а также взаимоотношениями с соседними странами, организационные стандарты периода 2-й Речи Посполитой (Карпус охраны пограничья и пограничная охрана) не были приняты во внимание. При создании организационной структуры и распределении заданий и компетенций преднамеренно были использованы советские образцы. Особенно важным элементом погранвойск были профессиональные кадры (в особенности офицерские), которые должны были обеспечить соответствующий идейно-политический облик солдат и успешную защиту госграницы Польши.

Автор показал офицерские кадры начиная с момента создания этих войск в подчинении Министерства обороны, их передачу Министерству госбезопасности – Министерству внутренних дел до окончательного перехода в ведение в 1965 году Минобороны, а также влияние разных общественных факторов. На основании архивных исследований автор представил сложные и часто трагические и вместе с тем малоизвестные судьбы профессиональных кадров. Чистки, формирование „классового” облика кадров и служба офицеров СССР в польских погранвойсках, состояние дисциплины – это только некоторые из рассмотренных здесь, малоизвестных и бесславных страниц этих войск.